

Beata Dżon-Ozimek
Powódź na Opolszczyźnie

Odszedł pan od seksu
Zbigniew Lew-Starowicz sprawił,
że seks przestał być tabu

Głupi Polak po szkodzie
Były protesty, nie ma zbiorników

Jerzy Ziarkiewicz
czyli prokurator
do tuszowania przestępstw



**ROBIŁ
CO
CHCIAŁ**

**PAŃSTWO
KACZYŃSKIEGO**

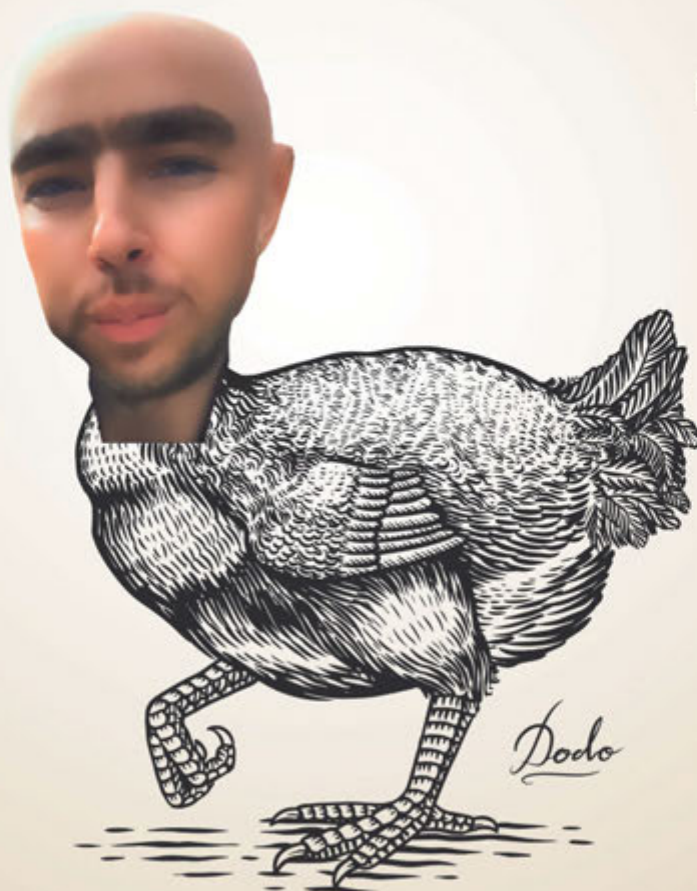


**Locarno
Film Festival**

Nagroda Specjalna Jury
Nagroda Jury Młodzieżowego
Wyróżnienie Jury Ekumenicznego

NIE OBIECUJCIĘ SOBIE ZBYT WIELE PO KOŃCU ŚWIATA

**reżyseria
RADU JUDE**



**SZORSTKI
DOWCIPNY
POWAŻNY
PROWOKACYJNY**

W KINACH OD 27 WRZEŚNIA



[Kup książkę](#)



A co my możemy zrobić?

Zacznę od osobistego wspomnienia. Lata 60. i kolonie dla dzieci w okolicach Stronia Śląskiego. Nie tak to przecież odległy okres, gdy dzieci ze Śląska jeździły w czasie wakacji na kolonie. Na koszt zakładów pracy, w których zatrudnieni byli ich rodzice. Mój ojciec pracował w chorzowskim Konstalu, znanym z produkcji tramwajów, więc przez kilka lat z gromadą dzieciaków spędzaliśmy w Kotlinie Kłodzkiej po kilka tygodni.

Kolonii dla dzieci z uboższych rodzin już nie ma. I Stronia Śląskiego prawie nie ma. Czy się odrodzi i kiedy? Znając jego mieszkańców, wierzę, że niedługo zobaczymy, jak Stronie Śląskie wraca do życia. Podobnie jak setki miejscowości, które spustoszył żywioł.

By jednak tak się stało, potrzebne są ogromna pomoc ze strony państwa i solidarne wsparcie ludzi dobrej woli. Zrozpaczeni utratą dachu nad głową i często dorobku całego życia powodzianie czekają na każdy

gest solidarności. I pomoc. Wszelką. Potrzeby są ogromne, ale po pierwszych reakcjach na tę tragedię można być pewnym, że pomoc ze strony państwa i współobywateli osiągnie niespotykaną skalę. Żołnierze, strażacy, ochotnicy, często ryzykując życiem i zdrowiem, potwierdzili, że w sytuacjach alarmowych można liczyć na ich sprawność i ofiarność. Jadą też konwoje z darami. Liczy się czas. A w perspektywie mądra odbudowa. Żywioł, który spustoszył te obszary, może się powtarzać. Dlatego, jeśli kogoś po raz trzeci zalało, naprawdę nie ma co ryzykować kolejnej katastrofy.

Kataklizm o takiej skali jest sprawdzianem dla rządu i samorządowców. Z jednej strony mamy wielkie dramaty i zrozpaczonych ludzi, a z drugiej polityków, którzy nawet na takiej tragedii chcą coś ugrać. Należę do tych, którzy doceniają działania premiera Tuska i jego najbliższych współpracowników.

Determinacja i sprawność tej ekipy zasługują na uznanie. Choć do finału ciągle daleko, to, co jest za nami, mogło wyglądać o wiele gorzej. Każdy ma w tej sprawie swój rozum i widzi, co i jak jest robione.

Zniszczenia są niewyobrażalne, ale wszystko, co materialne, można odbudować. O wiele trudniej przyjdzie powodzianom poradzić sobie z traumą po utracie dorobku życia. Szczególną uwagą i troską musimy otoczyć dzieci z rejonów dotkniętych katastrofą. Dziękując tym, którzy ratowali ludzi i mienie, spróbujmy pomyśleć, co my możemy zrobić. Na miarę naszych możliwości. A może nawet choć trochę więcej.

BAKOWSKI



POMAGAJMY Pomoc dla powodzian



Wpłat można dokonywać na stronie:

<https://www.wosp.org.pl/pomagamy/powodz>



Wpłat można dokonywać na stronie:

<https://pck.pl/naratunekpowodz/>



Wpłat można dokonywać na stronie:

<https://pmm.org.pl/co-robimy/sos-powodz/>



Wpłat można dokonywać na stronie:

<https://bankizywnosci.pl/przekaz-darowizne/>

W NUMERZE

KRAJ

- 8** **Robił, co chciał**
Państwo Kaczyńskiego
- 12** **Prokurator do tuszowania przestępstw**
Fenomen kariery Jerzego Ziarkiewicza
- 15** **Impas z Intellem**
Kłopoty można było przewidzieć
- 18** **Głupi Polak po szkodzie**
Zbiorników retencyjnych nikt nie chciał
- 21** **Dzięki, zaporo cesarzowej!**
Powódź w Górach Opawskich

ZAGRANICA

- 26** **Jedna powódź, dwa podejścia**
Czesi działają systemowo
- 28** **Thomas Fazi**
Kto się boi Sahry Wagenknecht?
- 30** **Komisja w pół drogi**
Nowa drużyna Ursuli von der Leyen

POLEMIKA

- 34** **Andrzej Romanowski**
Robert Walenciak
Jeszcze o akcji „Wista”

HISTORIA

- 36** **William Harriman a sprawa polska**
Sanacja nie ufała biznesmenowi z USA

SYLWETKI

- 40** **Odszedł pan od seksu**
55 lat porad [Zbigniewa Lwa-Starowicza]

ZDROWIE

- 43** **Mężczyźni nie nadążają**
– rozmowa
z prof. [Zbigniewem Lwem-Starowiczem]
- 60** **Zdrowie to inwestycja!**
– rozmowa z prof. Mariuszem Bidzińskim

SPORT

- 48** **Hity i egzekucje**
Grymasy gigantów Ligi Mistrzów

KULTURA

- 50** **To musi być festiwal otwarty**
– rozmowa z Joanną Łapińską
- 54** **Książek nie liczy się w sztukach**
– rozmowa z Jerzym Okuniewskim
- 56** **Culturalia**
- 66** **Beata Ewa Białecka. Obraz w ubraniu**

ZWIERZĘTA

- 57** **Bieliki nad Wigrami**
Polska – bielikowy potentat

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3** **Jerzy Domański**
A co my możemy zrobić?
- 25** **Roman Kurkiewicz**
Pomocoza
- 33** **Jan Widacki**
Dwa teksty w „Polityce”
- 39** **Stanisław Filipowicz**
Kto komu ukradł kota?
- 47** **Tomasz Jastrun**
Lis o wilczych oczach
- 53** **Wojciech Kuczok**
Naświetlania

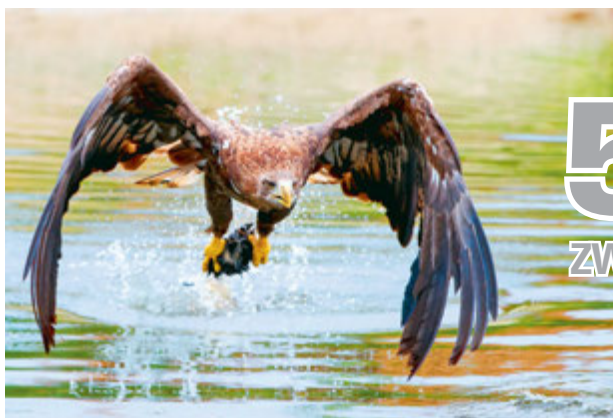


21
KRAJ

DZIĘKI, ZAPORO CESARZOWEJ! Powódź w Górach Opawskich

50
KULTURA

TO MUSI BYĆ
FESTIWAL
OTWARTY
– rozmowa
z Joanną Łapińską



57
ZWIERZĘTA

BIELIKI NAD WIGRAMI Polska – bielikowy potentat

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. ANDRZEJ HULIMKA / FORUM

Kup książkę





f Trauma wojny

Co do wojennej traumy, to jestem sceptyczny, widząc, jak bardzo Polacy są napaleni na wojnę. Pełno u nas martyrologii, wtłaczania do dziecięcych głów myśli, że nie ma nic piękniejszego, niż umrzeć za swój kraj. Taką wiadomość przyniosło mi onegdaj ze szkoły moje dziecko. Sam już nie pamiętam, czy to było za rządów PO, czy PiS. Spodziewałbym się tego w starożytnej Sparcie, w trakcie pogadek dla pionierów w ZSRR, tudzież w czasie zajęć dla nazistowskiej młodzieży w III Rzeszy. Okazało się, że ambicje dawnych kontestatorów peerelowskiej rzeczywistości sięgają dalej niż najczarniejsza myśl pezetpeerowskiego dygnitarza. Może dlatego, że tamte pokolenia przeżyły wojnę i robiły, co mogły, by do niej nie dopuścić, a ich następcom ciągle za mało „chwały”.

Michał Błaszczak



f Próbowali mnie zniszczyć

Za PiS stoi 7-8 mln ludzi. Można tę partię trwale odsunąć od władzy, budując państwo oparte na zasadach prawa i sprawiedliwości społecznej, a nie sztuczkami, pozabawianiem finansowania i niedemokratycznymi metodami. To nie rozwiąże problemów, które prawicę wyniosły do władzy. Mówienie o praworządności w kraju, gdzie za normę uznaje się wyrzucanie z mieszkań ludzi bez wyroków sądu, to jakaś kpina. III RP to patologia, a PiS to tylko jej konsekwencje.

Paweł Stawicki

f Srebrne żniwa

Zauważam w redakcjach wyraźny trend ucieczki od opisywania różnych zjawisk w Polsce poprzez przedstawianie skrajnych obrazów spoza kraju. Modna jest analiza dworu Białego Domu, a niepopularne pisanie o regulacji AI w Stanach Zjednoczonych czy o walce z prywatyzacją edukacji. Dwie redakcje stworzyły dział newsów z zagranicy, aby uciec od pisania np. o różnych wymiarach rosnących nierówności. W PRZEGLĄDZIE jest trochę lepiej, choć mówimy o Kongu, gdy spora część najbardziej potrzebujących dzieci w Polsce jest faktycznie odcięta od edukacji (skrajnie niski poziom nauczania w Polsce lokalnej).

Wojtek Sańko

f Pozbawieni niewinności

Rozwiązanie problemu uzależnienia dzieci od smartfonów i zbyt łatwego dostępu do internetu jest bardzo proste – nie dawać im tych urządzeń do szkoły. Zresztą taki zakaz powinien być już dawno wprowadzony we wszystkich szkołach podstawowych i średnich. Tak jest od dawna we wszystkich szkołach w Wielkiej Brytanii. Zarówno publicznych, jak i prywatnych. Zakaz obowiązuje na terenie całej szkoły, na wybiegach i innych wyjściach szkolnych. Jeśli zdarzy się, że nauczyciel przylapie ucznia ze smartfonem – najczęściej gdy dziecko już zmierza do wyjścia ze szkoły – gadżet jest zabierany. Oddaje się go rodzicom, którzy wcale nie muszą się śpieszyć z wizytą w szkole. Mój wnuk chodzi obecnie do grammar school (gimnazjum). Pytałam córkę, czy nie mają rady rodziców albo innych gremiów demokratycznych, które mogłyby temu zaradzić. Na to ona z uśmiechem: „Oczywiście mamy, ale i tak ostatnie słowo ma dyrekcja szkoły”. Zakaz jest odgórny i nie podlega żadnej dyskusji.

Waleria Lubner



ZDJĘCIE TYGODNIA



Ewakuacja mieszkańców
Lewina Brzeskiego,
17 września 2024 r.

Trwa walka z katastrofalną powodzią. Straty są ogromne, a odbudowa zniszczeń potrwa lata.

Premier Tusk, wicepremier Kosiniak-Kamysz i minister Siemoniak zdają egzamin z zarządzania tym ogromnym kryzysem. Na rozliczenie tych, którzy zawiniли, przyjdzie czas.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podtrzymał decyzję Komisji Europejskiej o **nałożeniu kar na Apple'a (13 mld euro) i Google'a (8,25 mld euro)**. Na Apple'a za to, że praktycznie nie płacił podatków, a na Google'a za nadużywanie dominującej pozycji na rynku.

10,7 tys. wniosków o azyl wpłynęło w ciągu ośmiu miesięcy tego roku. Najwięcej od obywateli Ukrainy (3,9 tys. osób) i Białorusi (2,6 tys.).

Zmarł prof. Zbigniew Lew-Starowicz (80 lat), wybitny seksuolog, psychiatra i psychoterapeuta. Był konsultantem krajowym z zakresu seksuologii. Przyjmował pacjentów i pomógł tysiącom ludzi. Ma ogromne zasługi w edukacji seksualnej Polaków.

Prof. Małgorzata Omiłanowska-Kiljańczyk, była minister kultury w rządzie PO-PSL, została nowym dyrektorem Zamku Królewskiego. Stanowisko to miała objąć 1 stycznia 2016 r., ale wyboru nie zaakceptował minister kultury Piotr Gliński z PiS.

Od 2025 r. **minimalne wynagrodzenie ma wynieść 4666 zł brutto**, a minimalna stawka godzinowa 30,50 zł.

Po siedmiu miesiącach tego roku **zysk netto**

sektora bankowego wyniósł 23,97 mld zł.

Brytyjski sąd odmówił wypuszczenia z aresztu Michała K., byłego prezesa Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, i doczekał się komentarza Jarosława Kaczyńskiego: „Sądy brytyjskie traktują tak samo jak polskie. Powinny być radykalnie zreformowane”.

Akcjonariusze Warner Bros. Discovery, właściciela m.in. TVN, tracą cierpliwość, bo ich akcje straciły na wartości już kilkadziesiąt procent. Zarząd rozważa **sprzedaż niektórych aktywów, w tym TVN („Press”).**

6,2% uczniów chodzi do szkół niepublicznych.

Wybierają je zamożni rodzice, bo zwykle są one na wyższym poziomie. Zamiast pracować nad odwróceniem degradacji systemu szkolnictwa publicznego, politycy prawicy (Morawiecki) i lewicy (Biejat) wyprowadzają z niego swoje dzieci.

Przedstawicielem załogi w zarządzie PKP Cargo jest od 2016 r. Zenon Kozendra. W 2023 r., gdy firma już była w kryzysie, zarobił 785 tys. zł.

20,9% ogólnej liczby 12,5 mln polskich gospodarstw domowych wykorzystuje do opalania węgiel.

11% Polaków, czyli 2,5 mln osób, zmaga się z alkoholizmem (CBOS).

Po 30 czerwca 2025 r. będzie dofinansowanie do zakupu 50 tys. rowerów elektrycznych w ramach programu NFOŚiGW „Mój rower elektryczny”. Przeznaczono na to 300 mln zł.

PRZEBŁYSKI

Pajacowanie Czaputowicza

Gdyby serio potraktować wizytówkę, którą opatrzył swoje teksty w „Rzeczpospolitej”, nie byłoby o czym pisać. Bo to i profesor na Uniwersytecie Warszawskim, i minister spraw zagranicznych. Jacek Czaputowicz we własnej osobie. Jako minister bez ustanku kompromitował się czapkowaniem prezesowi Kaczyńskiemu. Zrujnował ministerstwo.

I ośmieszał urząd. Na szczęście teraz pracuje na własny rachunek.

W zaprzęgu PiS chodził posłusznie jak góralski koń z turystami. Gdy go odwołali, zaczął mówić, że PiS wobec Ukrainy i Wołynia prowadziło politykę hieny. A że nowa władza niczego mu nie chce dać, to ona też prowadzi politykę hieny. Hienami według Czaputowicza są wszyscy, którzy mimo wojny żądają od Ukrainy ekshumacji Polaków pomordowanych na Wołyniu. Proponuje, by zanim Ukraińcy dadzą zgodę na ekshumację, odtworzyć pomnik „żołnierzy ukraińskich” w Monasterzu. Jak widać, Czaputowicz nie jest hieną. Jest pajacem.

Jak żyć, pani Nykiel?

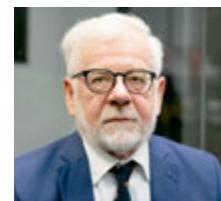
To, jak widzi nasz kraj Marzena Nykiel z tygodnika „Sieci”, wiele mówi o stanie umysłów w tej redakcji. W komentarzu „Tuskokracja – ustrój brutalny” czytamy, że mamy systematyczne represje, zastraszanie, obezwładnianie opozycji, brutalność działań, areszty, zatrzymania, bezczelne groźby, plan zemsty, zwiżanie gospodarki, upiorną mistyfikację itd. I to wszystko pisane przed powodzią. Co więc robić? Może trzeba będzie wyjechać za właścicielem Red is Bad do Ameryki Łacińskiej? A może wystarczy wpuścić do redakcji trochę świeżego powietrza?

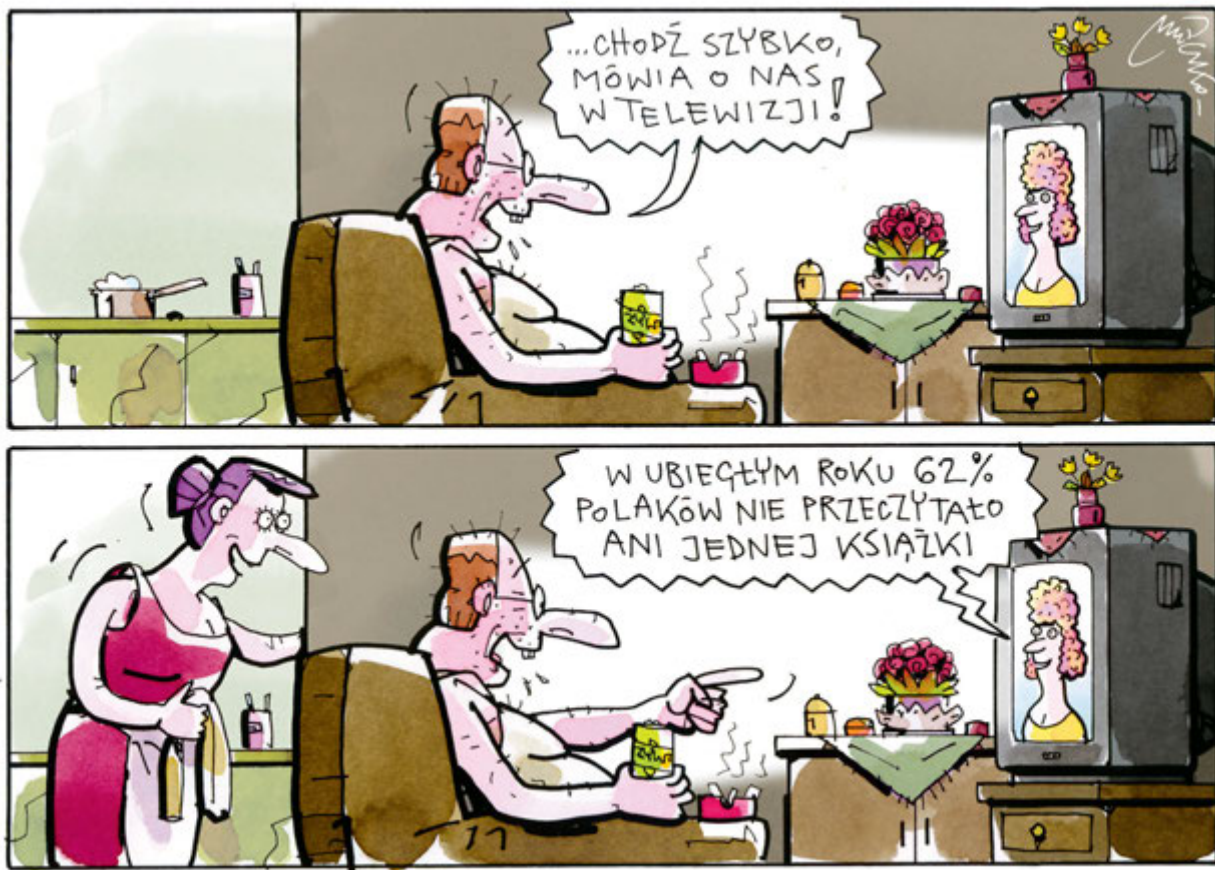
Co się dzieje w diecezji tarnowskiej

Będzie siedział 12 lat. Były ksiądz Marian W. za molestowanie ośmiu ministrantów został skazany na więzienie przez Sąd Rejonowy w Nowym Targu. Choć wyrok nie jest prawomocny, ten zwyrodnialec nie może się spodziewać niższej kary. Ma też zapłacić ofiarom ponad 250 tys. zł. Ale to nie wszystko. Bo pokrzywdzeni wystąpili przeciwko kurii tarnowskiej o 22 mln zł odszkodowania. Marian W. został usunięty ze stanu duchownego dopiero dwa lata temu. Mimo że gwałcił dzieci już 20 lat wcześniej. Prokuratura Rejonowa w Tarnowie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko biskupowi tarnowskiemu Andrzejowi J. Zarzuciła mu, że nie zgłosił organom ścigania przypadku dwóch innych księży molestujących dzieci. Jeden z nich, ks. Stanisław P., ma na koncie kilkadziesiąt gwałtów. I chowa się za przedawnieniem tych przestępstw.

Komu spłonęło to auto?

Jadą wozy kolorowe. Śmigają wypasione fury prowadzone przez ludzi w koloratkach. Pociąg do motoryzacji w tej grupie zawodowej widać w każdej parafii. Ostatnim hitem jest auto, które spaliło się w sanktuarium Matki Bożej Pani Myślenickiej. Strażacy z OSP Myślenice mówią, że był to Bentley Flying Spur. Taki, co nie tylko kosztuje 2,2 mln zł, ale jeszcze został dodatkowo dopieszczony. Skóra, 710 KM, wielkie spojlerki i felgi. W sam raz, by przyspieszyć do setki w 3,6 s i grać 340 km/godz. Cudeńko. I cud, że nikt do niego się nie przyznaje. „Fakty po Mitach” żartują, że to pewnie ten Bentley podarowany Rydzikowi przez bezdomnego.





PYTANIE TYGODNIA

Czy tylko pisowskimi metodami można posprzątać po PiS?

DR KAMIL STĘPNIAK,

specjalista w zakresie prawa konstytucyjnego

Do naprawy praworządności nie należy używać bezprawia. Oczywiście jest, że do uporządkowania systemu prawnego mogą prowadzić różne drogi. Jednak w tym wypadku poszukiwanie takiej, która będzie prowadziła na skróty, może wyrządzić więcej szkód, niż przynieść pożytku. Porównałbym to do leczenia pacjenta w ciężkim stanie. Mamy w medycynie sprawdzone wytyczne i procedury, które stosujemy w określonych stanach, a także metody wręcz szamańskie. Te drugie być może przyniosą pacjentowi chwilową ulgę, ale nie będzie to realna i długofalowa poprawa stanu zdrowia. Od rządu, którego jasną deklaracją przedwyborczą była walka o państwo prawa, należy wymagać transparentności i legalności działań. Wszystkie inne sposoby będą uchYLENIEM drzwi (tworzeniem precedensów) do pogłębiania w przyszłości stanu bezprawia.

JACEK ŻAKOWSKI,

dziennikarz, „Polityka”

Pisowskimi metodami można budować wyłącznie pisowski porządek. Mówiąc zatem najogólniej, próba zmieniania pisowskiego porządku pisowskimi metodami może prowadzić tylko do zmiany szyldu, a nie rzeczywistości wokół.

GALOPUJĄCY MAJOR,

komentator polityczny

Czy niepraworządnością można zwalczać niepraworządność, a jeśli tak, to czy efektem nie będzie inna, niepisowska, ale wciąż niepraworządność? A z drugiej strony, skoro PiS celowo zatrąło studnię, aby każde nabieranie wody było skażone, to czy powinno się w ogóle owej wody nie ruszać? I pozostawić wymiar sprawiedliwości niedotykalnym? Jak zwykle przy trudnych wyborach etycznych – nie ma łatwego rozwiązania. Wydaje się, że pewien stan nadzwyczajny jest moralnie uzasadniony jako absolutna ostateczność. Problem w tym, że o ile samo lekceważenie Trybunału Konstytucyjnego z jego zapędami do paraliżowania na telefon funkcjonowania państwa jest uzasadnione, o tyle przejęcie TVP, nieuznawanie setek neosędziów czy kuriozalne wycofanie przez premiera kontrasygnaty już nie. W przypadku dopuszczania pewnych niepraworządnych metod trzeba być wyjątkowo ostrożnym. Tymczasem władza traktuje metody nadzwyczajne jako metody zwyczajne, co prowadzi nas do uznania niepraworządności za nowy praworządnościowy standard. Co skończy się tragedią państwa prawa.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak